

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/8061,Wystapienie-szefa-BBN-na-Warsaw-Security-Forum.html>

27.04.2025, 15:49

08.11.2017

Wystąpienie szefa BBN na Warsaw Security Forum

Zapraszamy do zapoznania się z wystąpieniem szefa BBN ministra Pawła Słochy wygłoszonym podczas otwarcia tegorocznej edycji Warsaw Security Forum 8 listopada br. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego jest strategicznym partnerem organizowanej przez Fundację im. Kazimierza Pułaskiego konferencji.

**Wystąpienie Szefa BBN otwierające konferencję
Warsaw Security Forum 2017**



Z dużą satysfakcją otwieram jedną z najważniejszych w Europie Środkowo-Wschodniej konferencji poświęconych bezpieczeństwu międzynarodowemu. Przede wszystkim chciałbym pogratulować organizatorom czwartej edycji Warsaw Security Forum: państwu Katarzynie i Zbigniewowi Pisarskim i zespołowi Fundacji Pułaskiego za zebranie tutaj po raz kolejny znamienitych ekspertów reprezentujących zarówno rządy, ośrodki akademickie jak i pozarządowe *think-tanki* z całego świata. WSF jest już dziś marką samą w sobie.

Jestem dumny z tego, że kierowane przeze mnie Biuro Bezpieczeństwa Narodowego jest partnerem strategicznym tego wydarzenia.

Dzisiaj i jutro poruszonych zostanie tutaj wiele zagadnień kluczowych dla bezpieczeństwa Polski, Unii Europejskiej oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego. Pozwolę Państwu, że tytułem wstępu do tych rozważań przedstawię najpoważniejsze wyzwania stojące przed polską polityką bezpieczeństwa w ciągu najbliższych miesięcy.

Rosja

Pierwszym z nich jest bez wątpienia dalsze powstrzymywanie **niebezpiecznych rosyjskich ambicji w Europie Środkowo-Wschodniej**. Zapewnienie pokoju, stabilności i przewidywalności w Europie a szczególnie w naszym

najbliższym otoczeniu jest głównym celem polityki bezpieczeństwa RP. Tymczasem działania Federacji Rosyjskiej, a szczególnie gotowość i łatwość podejmowania decyzji o zastosowaniu siły zbrojnej wobec sąsiednich państw (Gruzja, Ukraina) w celu realizacji swoich interesów, od lat podważa istniejący porządek bezpieczeństwa europejskiego. W obliczu stałych rosyjskich prowokacji militarnych, dużego natężenia ćwiczeń wojskowych na wielką skalę i agresywnej retoryki rosyjskich władz, znacząco ograniczona została przewidywalność rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Dobrym przykładem są zakończone niedawno manewry Zapad-17, przeprowadzone z pogwałceniem obowiązujących zasad dotyczących przejrzystości ćwiczeń wojskowych zapisanych w Dokumencie Wiedeńskim. Zwraca również uwagę ich ofensywny scenariusz wymierzony w państwa NATO. W przeszłości tego typu ćwiczenia służyły maskowaniu przygotowań do rosyjskich operacji wojennych w Gruzji i na Ukrainie. Dlatego wywołują one zrozumiałe obawy w państwach Europy Środkowo-Wschodniej.

W tym kontekście ważne jest, że w ciągu ostatnich lat zwiększyła się w Europie świadomość zagrożenia stwarzanego przez Rosję. Dzięki temu **NATO i UE adekwatnie odpowiedziały na prowokacyjne działania Rosji**, wprowadzając sankcje ekonomiczno-polityczne oraz zwiększając gotowość i zdolności Sojuszu w zakresie odstraszenia i obrony. Ważne jest obecnie, aby konsekwentnie utrzymywać tę politykę zarówno na poziomie sojuszniczym, jak i unijnym.

NATO - strategiczna adaptacja

Kontynuacja strategicznej adaptacji Sojuszu leży w szczególnym interesie bezpieczeństwa Polski. Zeszłoroczny **szczyt NATO w Warszawie** był dla Polski bardzo ważny, gdyż zmienił paradygmat bezpieczeństwa w Europie funkcjonujący od zakończenia zimnej wojny. Strategia obrony państw wschodniej flanki NATO oparta na szybkim wzmocnieniu została uzupełniona o ciągłą obecność sił sojuszniczych.

Tegoroczne majowe **spotkanie specjalne NATO** stanowiło kontynuację strategicznej adaptacji Sojuszu do nowych wyzwań. Tym razem nacisk położony został na kwestie równego podziału obciążeń i walkę z terroryzmem.

Co ważne, zabiegając o wzmocnienie flanki wschodniej, Polska sama angażowała się politycznie, finansowo i militarnie w bezpieczeństwo całego Sojuszu w myśl zasady „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” czy raczej wobec nowej formuły tej zasady – „wszyscy za wszystkich” w optyce 360°. Dlatego też wysłaliśmy naszych żołnierzy do eFP na Łotwie i do dostosowanej obecności NATO (tFP, *tailored forward presence*) w Rumunii oraz cyklicznie w ramach dyżurów strzeżemy przestrzeni powietrznej nad Państwami Bałtyckimi w ramach misji „Air Policing”. Ponadto, zaangażowaliśmy się wojskowo w Globalnej Koalicji przeciwko tzw. Państwu Islamskiemu wysyłając siły specjalne do Jordanii w celach szkoleniowych i myśliwce F-16 do Kuwejtu w celach rozpoznawczych, a w zeszłym roku włączyliśmy na kilka miesięcy naszą fregatę do misji NATO na Morzu Egejskim. Utrzymujemy też kontyngent w Afganistanie w sile 250 żołnierzy.

Polska daje również przykład w zakresie wydatków obronnych spełniając zarówno kryterium wydatkowania 2 proc. PKB, jak i 20 proc. budżetu obronnego na modernizację. Trzeba w tym miejscu odnotować także niedawne podpisanie przez Prezydenta Andrzeja Dudę przełomowej ustawy zakładającej stopniowy wzrost wydatków obronnych do poziomu 2,5 proc. PKB w roku 2030.

W naszej perspektywie szczyt NATO w Brukseli w 2018 r. nie może ograniczać się do podsumowania implementacji decyzji szczytu w Warszawie i spotkania specjalnego w Brukseli. Chcielibyśmy, aby stanowił on kolejny krok na drodze strategicznej adaptacji Sojuszu.

Przyszłoroczne spotkanie postrzegamy jako okazję do podjęcia kolejnych kroków zmierzających do konsolidacji

postawy odstraszenia i obrony, w szczególności w kwestii planowania, logistyki, zapewnienia sił wzmocnienia (*Follow-on-Forces*) oraz reformy Struktury Dowodzenia NATO. Chcemy także utrwalenia sojuszniczej obecności w Polsce i Państwach Bałtyckich.

Należy również kontynuować proces adaptacji Sojuszu wobec zagrożeń z Południa, dyskusję na temat relacji z Rosją, rozszerzenie współpracy NATO-UE, a także rozważyć możliwość podjęcia refleksji na temat nowej Koncepcji Strategicznej Sojuszu.

UE - PESCO

Trzecim elementem, na który chce zwrócić uwagę jest rozwój Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej związany z negocjowanym uruchomieniem Stałej Współpracy Strukturalnej i Europejskiego Funduszu Obronnego. WPBiO od zawsze była dla Polski jednym z najważniejszych wymiarów integracji europejskiej.

Ostatnie miesiące przyniosły postęp w kierunku pogłębienia współpracy obronnej między państwami UE. Cieszymy się z postępów we wdrażaniu deklaracji UE-NATO, która rok temu została podpisana tu, w Warszawie.

Chcemy, aby dalsze umacnianie WPBiO prowadziło do rozwoju realnych zdolności wojskowych państw europejskich, a nie rozrostu instytucji. Zależy nam, aby po blisko trzydziestu latach inwestowania w zdolności ekspedycyjne, państwa europejskie zaczęły też rozwijać ciężkie zdolności niezbędne do obrony kolektywnej. Liczymy, że ustanowiony przez Komisję Europejską Europejski Fundusz Obronny będzie wspierał także działania wynikające z priorytetów krajowych i sojuszniczych.

Kwestią kluczową jest zachowanie międzyrządowego oraz inkluzywnego charakteru współpracy obronnej w UE. Tylko wtedy nowa dynamika WPBiO ma szansę przełożyć się na trwały i zrównoważony rozwój sektora obronnego oraz poprawę ogólnego klimatu społecznego w UE. **Zależy nam, aby PESCO było mechanizmem wzmocnienia wysiłku państw europejskich w zakresie obronności, w pełni komplementarnym z NATO.**

Polska już spełnia główne kryteria, które prawdopodobnie będą warunkami członkostwa w PESCO (wydatki obronne na poziomie 2 proc. PKB, udział inwestycji w budżecie obronnym – 20 proc.).

Chciałbym zapewnić, że w interesie Polski leży dalsze zacieśnianie współpracy politycznej i wojskowej z partnerami w ramach UE, ale także zapewnienie udziału Wielkiej Brytanii we Wspólnej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony również po Brexicie. Istotne jest dla również, aby UE nie koncentrowała się jedynie na stabilizacji Południa, ale zwiększyła swoje zaangażowanie również na Wschodzie.

Współpraca regionalna

Współpraca obronna na kontynencie europejskim może przebiegać również w innych, uzupełniających względem NATO i UE formatach rozmów i konsultacji. Jednym z nich jest już trwale umocowany format dziewiątki bukaresztańskiej, integrujący państwa wschodniej flanki NATO. Daje nam on możliwość budowy i wyartykułowania jednego głosu regionu, bez naruszania jedności Sojuszu. Inną formą, szczególnie w wymiarze infrastrukturalnym i energetycznym, jest Inicjatywa Trójmorza. W lipcu tego roku odbył się ważny szczyt tej inicjatywy, w którym wziął udział prezydent USA Donald Trump.

Kolejną, bardzo perspektywiczną platformą współpracy jest Grupa Północna. Konsultacje w tym formacie są w obecnej sytuacji międzynarodowej niezwykle cenne i uważam, że istnieje wiele powodów, aby go wzmocnić.

Po pierwsze, Grupa Północna obejmuje m.in. zarówno część państw wschodniej flanki NATO, państwa nordyckie,

w tym bezaliansową Szwecję i Finlandię, jak i dwa kluczowe mocarstwa zachodnioeuropejskie: Wielką Brytanię i Niemcy. Daje to możliwość koordynacji działań w kwestiach bezpieczeństwa w regionie Europy Północnej między państwami sojuszniczymi a unijnymi.

Po drugie, północny wymiar europejskiej obronności rośnie na znaczeniu w trakcie trwającej adaptacji strategicznej NATO. Szczególnie istotne jest tutaj zabezpieczenie morskich szlaków przelotu sił amerykańskich do Europy. Nie mniej ważne jest także podkreślenie pozostania Wielkiej Brytanii (inicjatora spotkań Grupy Północnej) w systemie europejskiej obrony po opuszczeniu UE.

Więzi transatlantyckie

Ostatnim lecz nie mniej ważnym zagadnieniem, które chciałbym poruszyć są więzi transatlantyckie. Ich siła oraz trwała obecność USA w Europie pozostają niezbędnym warunkiem skuteczności NATO wobec wyzwań na wschodzie i południu. Umocnienie tej więzi leży zarówno w interesie Stanów Zjednoczonych, jak i państw europejskich. Powinniśmy zatem dążyć do poprawienia politycznego klimatu relacji transatlantyckich.

Sprzyjać temu będzie zwiększenie wydatków obronnych państw europejskich w celu zapewnienia bardziej sprawiedliwego podziału kosztów bezpieczeństwa (*fair burden sharing*).

USA z kolei powinny pamiętać, że zjednoczona Europa to najlepsza w historii amerykańska inwestycja w pokój na świecie. Mam nadzieję, że Stany Zjednoczone – które od dziesięcioleci wspierają integrację europejską – będą nadal konstruktywnie współpracować z Unią Europejską (także w ramach NATO).

Jak widać zarówno przed Polską, jak i całą wspólnotą transatlantycką stoją poważne wyzwania. Cieszę się, że przez najbliższe dwa dni Warszawa stanie się kolejny już raz centrum europejskiego bezpieczeństwa, a dyskusje przeprowadzone na Warsaw Security Forum wniosą swój wkład do debaty na temat przyszłości naszego bezpieczeństwa.

Serdecznie dziękuję za uwagę i życzę owocnych rozmów.

[Tweetnij](#)